

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, prace przymusowe, ucieczka do ZSRR

Ucieczka ojca do ZSRR w 1939 r.

W 1939 roku, kiedy Niemcy weszli, wzięli Żydów do prac przymusowych, na Lipowej ich trzymali. I wykonywali prace przymusowe przy zbombardowanych domach, mieli oczyścić ulice i tak dalej, żeby miasto mogło normalnie funkcjonować. Ludzie ciężko pracowali i nie dawali im jeść, tylko to, co rodziny podrzucali. To cała grupa chłopców postanowiła, że oni uciekają. Rosjanie byli wtedy niedaleko i oni uciekli do Rosjan. A po pierwsze uciekli z tego obozu i w domu wieczorem naradzali się, co robić. U ojca było takie zdjęcie, ja nie wiem, gdzie ono się podziało: taka grupa tych lubelskich [chłopaków], co we Lwowie zrobili sobie wspólne zdjęcie. Oni postanowili, że uciekają. U ojca przed wojną była, no nazwijmy tak, żona, chociaż ona jest nieoficjalna, oni nie byli pobrani, z rodziny Brajter. I on miał dziecko. No, właściwie to jest nielegalne, ale on sam też był nielegalny, bo urodził się w [19]16 roku, a jego zapisali w [19]30, kiedy ojciec postanowił, że uzna go jako dziecko. Widocznie tradycję przeniósł i na siebie też, bo nie śpieszył się z żeniactwem. Ale co z tym było związane, że kiedy uciekali, to uciekli tylko mężczyźni. No, myśleli, że... kobiet nie ruszali przecież Niemcy z początku. Przeżyje to przeżyje, zostawił jej pieniądze, żeby miała za co żyć. I sami uciekli do Lwowa.

Data i miejsce nagrania	2007-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"